

PROTOKÓŁ z XIX posiedzenia Rady do Spraw Cyfryzacji, które odbyło się 10 stycznia 2020 roku, o godzinie 11:00 w siedzibie Ministerstwa Cyfryzacji.

Wsparcie polskich firm z zakresu cyberbezpieczeństwa – Pan Michał Kanownik oraz Pan Robert Siudak, Dyrektor ds. Współpracy i realizacji projektów strategicznych, Instytut Kościuszki

Pan Robert Siudak, Dyrektor ds. Współpracy i realizacji projektów strategicznych w Instytucie Kościuszki, zaczął od poinformowania, że Instytut Kościuszki we współpracy z organizacjami branżowymi od ponad 5 lat bada nie tylko polski, ale także europejski rynek cyberbezpieczeństwa. Zauważył, że cyberbezpieczeństwo to nie tylko zagrożenia, ale także szanse, szczególnie dla krajów, które kształcą i utrzymują specjalistów w tym zakresie. Aktualnie rynek cyberbezpieczeństwa szacuje się na ok. 115 do 180 mld dolarów rocznie. Wliczone w to są zarówno produkty, jak i usługi. Jeśli chodzi o badanie rynku Trójmorza czy krajów Europy Środkowo-Wschodniej, to Polska jest największym rynkiem (w 2018r. jego wartość to ok. 460 mln dolarów). Dane, które udało się zebrać, pokazały, że drugim krajem regionu, który jest w stanie w dużej mierze eksportować swoje rozwiązania są Czechy, gdzie ten rynek to 351 mln dolarów rocznie. Polski rynek cyberbezpieczeństwa pokazuje, że wiedza, która funkcjonuje w Polsce, może być komercjalizowana i eksportowana globalnie. Nie wynika to jednak z rozwiązań systemowych i w związku z tym są bariery, które uniemożliwiają innym firmom osiągnięcie podobnych rezultatów. Z tego względu powołano grupę roboczą *Cyber made in Poland*, jako inicjatywę Instytutu Kościuszki, w celu zbadania rynku pod względem wyzwania oraz sposobów ich przezwyciężenia. Wyklarowała się grupa ponad 30 firm - zarówno małych i średnich przedsiębiorstw, jak i globalnych firm, które dostarczają usługi z Polski. Podkreślone zostało, że zespoły firm globalnych, które są lokowane w Polsce, są też zasobem, który trzeba byłoby wykorzystać myśląc o rozwoju rynku cyberbezpieczeństwa w Polsce.

Pan Robert Siudak odniósł się do zidentyfikowanych barier - wskazana została przede wszystkim konieczność zwiększenia rynku wewnętrznego w Polsce. Podkreślono, że dyskusja na temat rynku cyberbezpieczeństwa w Polsce skoncentrowana jest dookoła zamkniętej grupy interesariuszy, która nie jest otwarta na rozwiązania komercyjne - mowa o operatorach usług kluczowych, o infrastrukturze krytycznej, o podmiotach, które są spółkami Skarbu Państwa.

Segmentem, który - jak pokazują badania - wymaga zastosowania rozwiązań cyberbezpieczeństwa są jednostki samorządu terytorialnego, które stają się jednym z najbardziej atakowanych sektorów. Jednocześnie, na działania zabezpieczające przed cyberatakami, brakuje funduszy, procedur, a także świadomości.

Robocze pomysły, które pojawiły się na pierwszym spotkaniu grupy *Cyber made in Poland*, to m.in. wskazanie w ramach procedur i regulacji dotyczących zarządzania (takich jak np. Krajowe Ramy Interoperacyjności), że cyberbezpieczeństwo kosztuje i ktoś musi za nie zapłacić,

ponieważ w dużej mierze bariera, z którą spotykają się przedsiębiorcy to sytuacja, gdy istnieje potrzeba wdrożenia pomysłu, jednak brakuje na to zasobów. Pan Robert Siudak wspominał też o stworzeniu mechanizmów budżetowych w ramach administracji publicznej centralnej czy regionalnej, alokujących określone budżety na wydatki, które byłyby przypisane tylko i wyłącznie do kategorii cyberbezpieczeństwo. Problemem jest fakt, że budżet na IT przeznaczany jest najczęściej na sprzęt/oprogramowanie, a nie na cyberbezpieczeństwo, dlatego alokacja środków konkretnie na cyberbezpieczeństwo byłaby wartością dodaną. Innymi pomysłami są bony na cyberbezpieczeństwo (czyli fundusze, o które firmy czy instytucje mogłyby aplikować, aby wdrożyć rozwiązania cyberbezpieczeństwa) czy zachęty podatkowe, np. włączenie wydatków na cyberbezpieczeństwo do odpisów na innowację.

Pan Michał Kanownik wspominał o standaryzacji, certyfikacji produktów oraz usług cyberbezpieczeństwa – wprowadzi to ład na rynku, wesprze działania firm, które mają dobre, sprawdzone produkty/usługi, a będzie utrudniało oferowanie na rynku usług przez nieuczciwą konkurencję, która nie posiada kompetencji i doświadczenia.

Szczególną uwagę należy poświęcić temu, aby pamiętać, że dla małych, polskich przedsiębiorstw należy uwzględnić formę preferencji/dofinansowania/wsparcia, żeby te firmy były stać na proces certyfikacji, który nie jest tanim procesem. Te usługi znajdują zainteresowanie na rynku europejskim i nie tylko, ale należy wzmocnić ich możliwości ekspansji zagranicznej. Są to przeważnie małe firmy, które nie są w stanie wygenerować odpowiedniego kapitału osobowego i finansowego, aby zajmować się ekspansją zagraniczną, dlatego też niezbędne jest wsparcie państwa w tym zakresie.

Warto przyjrzeć się działaniom krajów, które mają większe doświadczenie. Na określonych rynkach, które są perspektywiczne w tym obszarze, warto stworzyć w placówkach dyplomatycznych swojego rodzaju „ambasadora cyber”, który będzie promował polskie rozwiązania, ułatwiał kontakt z potencjalnymi klientami małym i średnim polskim firmom.

Pan Michał Kanownik podkreślił, że warto dokonać specjalizacji misji handlowych PAIH-u czy MSZ, żeby dedykować pewne misje pod branżę cyber. Niezbędne jest wzmocnienie przekazu na największych eventach czy targach branżowych dedykowanych pod ten sektor, które przyciągną uwagę odpowiedniego klienta. Niezbędne jest także finansowanie rozwoju tego biznesu. Brakuje sektorowego programu wsparcia dla polskich produktów i usług na rynku cyberbezpieczeństwa.

Podkreślone zostało również, że niepotrzebnie działania wielu instytucji publicznych i firm prywatnych skupiają się na rynkach już nasyconych, konkurencyjnych i bardzo trudnych do wejścia, typu rynek amerykański. Warto zwrócić uwagę na rynki wschodzące - region Europy Środkowo-Wschodniej, kraje Trójmorza i Afryki, gdzie dużo prościej jest znaleźć potencjalnego kontrahenta - to tam trzeba szczególnego wsparcia ze strony administracji publicznej i instytucji finansowych. Możliwe działania, oprócz dedykowanego programu wsparcia dla sektora cyberbezpieczeństwa, to również aktywizacja instytucji finansowych (banki, ubezpieczyciele), aby wspierali rozwój tego sektora.

Wskazane zostało, że Grupa ds. cyberbezpieczeństwa Rady planuje spotkać się z przedstawicielami firm z obszaru cyberbezpieczeństwa, aby poznać szanse, ale i bariery, jakie te firmy widzą oraz jakie działania może podjąć w tej sprawie Rada ds. Cyfryzacji.

Pan Robert Siudak podkreślił, że wsparcie polskich firm z obszaru cyberbezpieczeństwa to nie tylko szansa w wymiarze ekonomicznym. Zaznaczone zostało, że to wymóg obecnych czasów w kontekście budowania gospodarki, która może określonym segmentom (np. administracji publicznej) dostarczyć rodzime rozwiązania cyberbezpieczeństwa na odpowiednim poziomie. Zaznaczył, że aby budować cyberbezpieczeństwo w kraju potrzebna jest nie tylko edukacja, ale również stworzenie konkurencyjnego, najlepiej funkcjonującego globalnie segmentu rynku cyberbezpieczeństwa – jego istnienie nie tylko zachęci do edukacji (bo będzie szansa na znalezienie pracy w tym obszarze), ale będzie też zasobem, do którego będzie mógł sięgnąć sektor publiczny.

Rynek cyberbezpieczeństwa w Polsce nie jest jednorodny. Istnieją małe i średnie przedsiębiorstwa dostarczające usługi, które są potentatem na polskim rynku cyberbezpieczeństwa - eksportują te usługi do Stanów Zjednoczonych i innych miejsc (nie tylko produkty, ale także usługi są eksportowane). Wyróżnić można także duże polskie firmy ICT. Mamy także globalnych vendorów, których działania wnoszą też pewną wartość dodaną – to, czego ludzie się od nich nauczą, nie znika, a zostaje na rynku. Ponadto istnieją startupy i mikroprzedsiębiorstwa usługowe. Istotni są także integratorzy i dystrybutorzy – kanały sprzedaży rozwiązań są ważnym segmentem rynku.

Jeden z członków Rady zauważył, że ogromnym sektorem, w którym już powinny funkcjonować te firmy, jest sektor administracji samorządowej. Przewodniczący zauważył, że w przypadku samorządów lepiej byłoby myśleć o działaniu legislacyjnym, w którym określony zostałby prawny obowiązek zapewnienia cyberbezpieczeństwa, a zarazem wymyśleć standardowy system pomocy (dla gmin małych, średnich itp.).

Pan Michał Kanownik zgodził się ze stwierdzeniem, że jedynie narzucenie samorządom obowiązku prawnego będzie skuteczne. Wskazał, że można zachęcać samorzady do tworzenia związków gminnych, które będą wspólnymi siłami organizowały zasady cyberbezpieczeństwa, żeby odciążyć finansowo pojedyncze samorzady. Jeśli chodzi o mały, średni biznes niezbędne jest stworzenie funduszu inwestycyjnego, który zachęci do tworzenia produktów dedykowanych pod ten biznes, ale też aby stworzyć dla niego zachęty ekonomiczne do inwestowania we własne bezpieczeństwo.

Postanowione zostało, że Rada ds. Cyfryzacji zajmie się jeszcze tematem rozwoju rynków z obszaru cyberbezpieczeństwa.

[Uchwała Rady w sprawie NASK](#)

Projekt Uchwały nr 4 został poddany głosowaniu. W głosowaniu wzięło udział 14 członków Rady. [Uchwała nr 4](#) Rady do Spraw Cyfryzacji została przyjęta jednogłośnie.

Wolne wnioski

W ślad za Uchwałą Rady dotyczącą programowania następnej perspektywy budżetowej pojawiła się propozycja zaproszenia na posiedzenie Rady do Spraw Cyfryzacji Zastępcy Dyrektora Departamentu Polityki Międzynarodowej MC, który zajmuje się tematem programowania funduszy europejskich oraz Zastępcy Dyrektora Departamentu Otwartych Danych i Rozwoju Kompetencji z prezentacją programu rozwoju kompetencji cyfrowych przez całe życie.

Zaproponowano także zapoznanie się Rady z koncepcją systemu OPEN RAN, który dawałby szanse w oparciu o 5G budowanie polskich kompetencji w tym obszarze.

Jeden z członków Rady zaproponował też zaproszenie przedstawicieli Centrum Projektów Polska Cyfrowa w celu przedstawienia stanu realizacji III Osi Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa i wniosków na przyszłość.

Wystąpienie Pana Ministra Marka Zagórskiego:

- [Dyskusja dotycząca przypadków przymusu załatwiania spraw wyłącznie w formie papierowej, jako wstęp do kodeksu cyfrowego](#)

Pan Minister Marek Zagórski poinformował, że Ministerstwo Cyfryzacji ma zamiar stworzyć ustawę roboczo nazwaną *Paperless 2.0*. MC dokonuje przeglądu legislacji i procedur, które dziś wymagają w dalszym ciągu użycia formy papierowej, aby ją w sposób maksymalny wyeliminować.

MC chce zidentyfikować procesy, procedury administracyjne, które można byłoby przenieść do formy elektronicznej. Nie jest jednak możliwe, by Ministerstwo dokonało takiej diagnozy samodzielnie. MC będzie się wspierać analizami, które zostały już stworzone w latach poprzednich - rządowymi, społecznymi, branżowymi. MC zwróciło się także bardzo szeroko - wewnątrz administracji rządowej i do organizacji społecznych - z prośbą o przesłanie propozycji w tym zakresie. Pan Minister zakłada, że uda się przygotować odpowiedni projekt jako element ustawy o informatyzacji, bądź odrębna, nowa ustawa. W trakcie prac ujawnią się także procedury, które nie wymagają zmian legislacyjnych, które można zlikwidować, bo nie wynikają z przepisów rangi ustawowej czy rozporządzeń. Podkreślone zostało, że są jednak sytuacje, w których teraz, od strony prawnej, możliwa jest jedynie droga papierowa - MC będzie dążyło do tego, aby w takich przypadkach umożliwić drogę elektroniczną.

Minister zaznaczył, że docelowo idea jest taka, by stworzyć kodeks cyfrowy, którego naczelną zasadą i podstawą procedur jest domyślność cyfrowa. Pierwszym krokiem, by to umożliwić, jest właśnie przegląd i pewne „czyszczenie” procedur w ramach *Paperless 2.0*.

Konsultacje będą otwarte dla wszystkich obywateli, jednak proces wymaga udziału w konsultacjach podmiotów profesjonalnych, organizacji branżowych i administracji.

W toku dyskusji pojawiła się kwestia definicji istniejących w prawie i używanych przez administrację. Jeden z członków Rady zwrócił uwagę na dwa terminy, które utrudniają i wydłużają procedury, tj. „stawiennictwo osobiste” i „forma pisemna”. Istotna w kontekście planowanych przez MC zmian jest zwłaszcza ta druga definicja, która obecnie często jest rozumiana

wyłącznie jako forma papierowa – a definiowanie jej również jako formy elektronicznej znacząco poprawiłoby funkcjonowanie licznych procedur urzędowych.

Jeden z członków Rady zauważył, że bardzo ważne jest poszukiwanie optymalizacji toczących się działań i skracanie drogi, powiązanie procedur z bazami danych. Istotne są więc bazy danych – na ile są one ze sobą spójne, na ile ze sobą współpracują i gdzie te informacje się nie powtarzają. Pan Minister odpowiedział, że zarządzanie danymi w administracji i zarządzanie rejestrami to jeden z potencjalnych rozdziałów kodeksu cyfrowego, który związany jest z architekturą informacyjną państwa. Istotne jest, aby nie dublować danych i rejestrów, aby gospodarka danymi była uporządkowana. MC ma przygotowaną koncepcję, w jaki sposób ma to funkcjonować.

Pan Minister podkreślił, że istnieje konieczność dokonania przeglądu procedur, nie tyle po to, aby je zelektronizować, ale przede wszystkim po to, aby stwierdzić, czy dana procedura jest potrzebna. Gdy propozycje zostaną zebrane, będą poddane analizie. Włączeni zostaną do tego eksperci, w tym Rada ds. Cyfryzacji.

W toku dyskusji poruszona została kwestia Kodeksu Postępowania Administracyjnego i faktu, że urzędy swoje działania opierają przede wszystkim na zapisach KPA, które niekoniecznie odpowiadają obecnym realiom i technologii. Pan Minister podkreślił, że ugruntowane procedury bazujące na KPA rzeczywiście są źródłem problemu z elektronizacją procedur i zmiana tych przepisów jest potrzebna, jednak na pewno będzie to proces długotrwały.

Pan Minister podkreślił, że celem MC nie jest uporządkowanie tylko i wyłącznie procedur, ale przede wszystkim ustanowienie jednolitego aktu, który będzie regulował obszar informatyzacji – kodeksu postępowania cyfrowego. Ambicją MC jest stworzenie i napisanie nowej ustawy o informatyzacji, która będzie łączyła wiele wątków, opierała się na kilku zasadach i regulowała kilka obszarów - od wprowadzenia zasady domyślności cyfrowej, po regulacje dotyczące funkcjonowania rejestrów, gromadzenia danych, wykorzystywania danych w administracji itp. Jest to proces złożony, przy którym trzeba również pamiętać, że niezbędne jest zapewnienie np. narzędzi urzędnikom, by takie zmiany mogły być w sposób łatwy realizowane - istotny jest w tym kontekście choćby projekt EZD RP, który będzie udostępniony dla wszystkich podmiotów administracji, które będą tym zainteresowane, także dla samorządu terytorialnego. Pozwoli on na ujednoczenie procesów obiegu dokumentów i w związku z tym będzie interoperacyjny. Jest to system cząstkowy - pozwoli on na wymianę informacji między urzędami, jednak aby wszystko mogło działać razem, potrzebne są rejestry i dostęp do nich, czyli szyna danych, która będzie pozwalała nie tylko przekazywać korespondencję między urzędami, ale będzie pozwalała na dostęp do danych zgromadzonych w rejestrach zarządzanych przez poszczególne instytucje.

Pan Minister poprosił Radę o udział w identyfikacji problemów, o których była mowa powyżej.

- Nowa organizacja cyberbezpieczeństwa

Pan Minister wskazał, że istnieje konieczność wzmocnienia roli koordynacyjnej MC w obszarze cyberbezpieczeństwa. Będzie propozycja, aby CSIRT MC odpowiadał za sferę cywilną. Pan Minister podkreślił również, że należałoby stworzyć CSIRT-y sektorowe/podsektorowe, w tym CSIRT w NASK jako podstawowy. Pan Minister wskazał, że będzie chciał stworzyć w MC komórkę, która skoncentruje się na aktywnym przeciwdziałaniu zagrożeniom.

Podczas spotkania z Panem Ministrem poruszone zostały jeszcze dwa zagadnienia, które na jednym z kolejnych posiedzeń Rady zostaną pogłębione, tj.:

- Forma regulacji social mediów - szerzej mowa jest o internecie, jako zjawisku społecznym. Jest potrzeba dyskusji nad wszelkiego rodzaju zagrożeniami oraz możliwościami i potencjale, jaki daje internet.
- Dyskusja nad modelem dostępu do pornografii - projekt ustawy o przeciwdziałaniu pornografii jest przygotowany przez jedno ze stowarzyszeń. MC uczestniczyło w charakterze obserwatora w tych pracach społecznych.

Uczestnicy posiedzenia:

Członkowie Rady:

1. Izabela Albrycht
2. Katarzyna Chałubińska- Jentkiewicz
3. Jan Czajkowski
4. Jacek Czarnecki
5. Krzysztof Dyki
6. Krzysztof Głomb
7. Paweł Gora
8. Michał Kanownik
9. Anna Beata Kwiatkowska
10. Tomasz Łukawski
11. Dariusz Milka
12. Józef Orzeł - Przewodniczący
13. Włodzimierz Schmidt
14. Sebastian Szymański

Zaproszeni goście:

15. Marek Zagórski, Minister Cyfryzacji
16. Robert Siudak, Dyrektor ds. Współpracy i realizacji projektów strategicznych, Instytut Kościuszki
17. Prof. Andrzej Zybertowicz, doradca Prezydenta RP
18. Wiesław Paluszyński, ekspert
19. Jarosław Mojsiejuk, ekspert
20. Paweł Majewski, ekspert

Sekretariat Rady i pracownicy Ministerstwa Cyfryzacji:

21. Monika Skrzyńska, Zastępca Dyrektora Biura Ministra w MC
22. Katarzyna Stopińska MC
23. Joanna Laskowska MC